

IX Ka 692/ 16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S. S.O. Jarosław Sobierajski

Sędziowie: S.O. Marzena Polak

S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum - Zachód w Toruniu Arkadiusza Wolskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017r.

sprawy **P. P. poprzednio C.** oskarżonej z art. 177§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 21 września 2016 r., **sygn. akt II K 940/16**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od zarzutu popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia;

II. kosztami procesu za obie instancje obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 692/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 940/16, przyjmując, iż czyn oskarżonej **P. C.** wyczerpał znamiona występku z art. 177 § 1 kk oraz uznając, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie wobec niej na okres 1 roku tytułem próby.

Na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżoną do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej D. M. kwoty 600 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia.

Zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia opłaty a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten **w zakresie rozstrzygnięcia o konsekwencjach popełnienia czynu** zaskarżył **na niekorzyść oskarżonej oskarżyciel publiczny**, zarzucając obrazę prawa materialnego w postaci art. 67 § 3 kk poprzez orzeczenie na rzecz pokrzywdzonej obowiązku zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, mimo, że z uwagi na kompensacyjny charakter w/w obowiązku winien on zostać orzeczony bez wskazania terminu zapłaty.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie stwierdzenia, że oskarżona zobowiązana jest do zapłaty zadośćuczynienia w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niezależnie od zarzutów apelacji prokuratora sąd odwoławczy zdecydował się zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić oskarżoną od popełnienia czynu z art. 177§ 1 kk.

Założenie jakie legło u podstaw uznania winy oskarżonej P. P. (poprzednio C.) za to, że stojąc na ścieżce rowerowej uniemożliwiła przejazd rowerzystce D. M., która usiłując ominąć pieszą zahaczyła o jej torebkę i upadła, co spowodowało u niej obrażenia ciała w postaci złamania nasady kości promieniowej na okres powyżej 7 dni, nie jest zasadne.

Sąd Rejonowy uznał, że to oskarżona P. P. odpowiada za zdarzenie z udziałem D. M. bowiem znajdowała się na ścieżce rowerowej i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu rowerzystce, jednakże rozsądna i logiczna ocena zajścia prowadzi do odmiennego wniosku. Oczywistym jest, że piesza P. P. nie powinna znajdować się na ścieżce rowerowej, która jest przeznaczona do użytku wyłącznie przez pojazdy rowerowe. Niezależnie jednak od powyższego należy wskazać, że zachowanie oskarżonej - jakkolwiek niewłaściwe i wywołujące zagrożenie - to w okolicznościach konkretnej sprawy skutek w postaci zderzenia z pieszą zmaterializowany został przez nieprawidłową reakcję rowerzystki. To wyłącznie niewłaściwe wykonanie manewru omijania pieszej przez D. M. doprowadziło do zahaczenia o pieszą i upadku D. M.. Należy zaznaczyć, że oskarżona była widoczna dla rowerzystki D. M. ze sporej odległości. Rowerzystka dzwoniła dzwonkiem, ale jak sama stwierdziła nie wiem czy ona to usłyszała (k. 22). Nie znalazła się na ścieżce rowerowej nagle, gwałtownie, nie wkroczyła na ścieżkę rowerową zniemacka czy w inny sposób uniemożliwiający rowerzystce podjęcie stosownych manewrów obronnych i odpowiednie zareagowanie na jej obecność na ścieżce. O tym, że D. M. dostrzegła pieszą z odległości z której mogła uniknąć zdarzenia niebezpiecznego świadczą wprost jej relacje, w których podaje, że dostrzegła pieszą stojącą w okolicy przystanku autobusowego dodając, że dała sygnał dzwonkiem oczekując zejścia ze ścieżki, czego jednak piesza nie uczyniła. Widząc zatem nie reagującą na dawane przez nią sygnały pieszą, D. M. winna podjąć manewr celem wyeliminowania sytuacji niebezpiecznej, bądź też zatrzymać się. Zachowanie pieszej stworzyło sytuację wymagającą odpowiedniej reakcji po stronie rowerzystki, przy czym reakcja ta nie była jakimś trudnym, wymagającym specjalnych umiejętności manewrem, lecz było prostą czynnością omijania. Wprawdzie D. M. na taki właśnie manewr się zdecydowała, lecz wykonała go nieumiejętnie i niedostatecznie starannie, gdyż zahaczyła o rączki torebki zawieszanej na ramieniu pieszej i spadła z roweru, w wyniku czego doznała złamania nasady kości promieniowej. Okoliczności zajścia wskazują, że mimo niewłaściwego zachowania się oskarżonej zdarzenia można było uniknąć gdyby D. M. prawidłowo wykonała manewr ominięcia pieszej tzn. gdyby zachowała dostateczną odległość od omijanej. Najwyraźniej rowerzystka zbagatelizowała pieszą na ścieżce i obrała nieprawidłowy tor swojej jazdy. Analiza zdarzenia przekonuje, że mogła ją w nieskomplikowany sposób bezkolizyjnie ominąć gdyby tylko właściwie oceniła sytuację i obrała tor jazdy z uwzględnieniem miejsca, w którym stała piesza, zachowując odpowiedni dystans od niej. Co ważne, piesza od dłuższego czasu stała na ścieżce w tym samym miejscu, nie przemieszczała się, a więc D. M. miała czas i sposobność by prawidłowo zareagować na tę sytuację na drodze.

Należy przy tym podkreślić, że to, iż zachowanie innego uczestnika ruchu jest niewłaściwe nie zwalnia innych uczestników od przestrzegania przepisów ruchu drogowego a dodatkowo zobowiązuje do podjęcia kroków celem wyeliminowania zdarzenia niebezpiecznego. Gdy inny uczestnik zachowuje się ewidentnie niewłaściwie i stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym to nie oznacza, że inny uczestnik to zachowanie (i wywołane nim zagrożenie) ma zignorować i postępować dalej zgodnie z wcześniej obranym schematem działania, tak jakby to zagrożenie nie zaistniało. Przeciwnie, w obliczu dostrzegalnego niebezpieczeństwa uczestnik ruchu musi podjąć wszystkie możliwe w danej sytuacji działania by odwrócić jego skutki i nie dopuścić do zdarzenia. Każdy uczestnik ruchu drogowego ma wszak obowiązek bieżącego reagowania na zmieniającą się sytuację na drodze i winien podejmować wszelkie manewry z uwzględnieniem zachowań innych uczestników, tych prawidłowych jak i niewłaściwych, stosując przy tym zasadę ograniczonego zaufania.

Z uwagi na powyższe, sąd odwoławczy uznał, że w okolicznościach sprawy nie sposób było przypisać winy oskarżonej. Mimo, że jej zachowanie wywołało zagrożenie to jednak to wyłącznie nieprzemysłane, nieodpowiednie zachowanie D.

M. spowodowało kolizję z pieszą a kolizji tej można było zapobiec poprzez właściwe (z zachowaniem odpowiedniego dystansu) wykonanie manewru ominięcia pieszej.

W tych okolicznościach nie można było inaczej postąpić jak uniewinnić oskarżoną od zarzutu popełnienia czynu z art. 177§1 kk, co też sąd odwoławczy uczynił zmieniając zaskarżony wyrok w tym kierunku.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono w trybie art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk, obciążając nimi Skarb Państwa.